

KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ – DAMIAN JANKIEWICZ

I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo
Konie nie widziała
Na koniu go ujrzała już zakochała
A wcześniej go nie chciał
Bo konia nie widziała
I ciągle przychodziła i siodło mu czyściła
Wody wciąż dawała i ciągle rozmawiała
A Mietek jak szalony bo przecież szukał zony
Jest bardzo napalony
A konik nasz kochany już biega roześmiany
I ciągle galopuje i wszystko już tez psuje
I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo
Konie nie widziała
I dawaj Mietek tutaj wskakuje już na konia
Ja tobie pokaże jak się pole ora
Wskakuj wskakuj mała pokaz co potrafisz
Ale koń nie ma biegów jak ty se poradzisz
I MIETEK PYTA TERAZ SWEGO WŁAŚNIE KONIA
CZY Z NASZEJ MARYSI BEDZIE DOBRA ŻONA
KONIK PRZYTUPUJE ZEBAMI ZAZGRZYTAL
ZE TAKIEJ KOBITY MIETEK WŁASNIE SZUKAL
I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo
Konie nie widziała
I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo

Konie nie widziała
Mietek mało myśląc
Pędzi do Marysi słuchając już konia
Ze z niej będzie także przecież dobra zona
Ona się zgodziła to piękna jest ta chwila
Szybko się chajtneli
Grupkę dzieci mieli
Konik był szczęśliwy
Razem sobie żyli
I koniowi klaczke też już kupili
I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo
Konie nie widziała
I kupił sobie konia udaje
Już kowboja i szybko galopuje
Maryśke obserwuje bo w niej się podkochuje
Maryśka go nie chciała bo
Konie nie widziała



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych